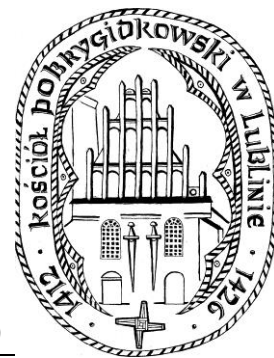


Biuletyn Rektoratu



XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA, 16 LISTOPADA 2014 r. NR 37 (164)



Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej

20-004 Lublin, Narutowicza 6

tel./fax +48 81 7437019

<http://www.pobrygidkowski.pl>

REKTOR: ks. kan. mgr Dariusz Bondyra

WICEREKTOR: ks. mgr Rafał Olchawski

REZYDENCI I DUSZPASTERZE:

ks. mgr Paweł Bartoszewski

ks. kan. mgr Jerzy Cieślicki

ks. kan. dr Piotr Goliszek

ks. kan. dr hab. Jarosław Jęczeń

ks. mgr Grzegorz Musiał

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

NIEDZIELA i UROCZYŚCIOC

7.00; 8.00; 9.30; 11.00; 12.00; 13.15; 16.00; 18.00

ŚWIĘTA W DNI POWSZEDNIE

7.00; 8.00; 11.00; 16.00; 18.00

DNI POWSZEDNIE

7.00; 7.30; 11.00; 18.00

MSZE ŚW. WOTYWNE:

Ku czci ŚW. JUDY TADEUSZA

Msza św. w intencjach
składanych przez wiernych,
czwartek, godz. 8.00

Ku czci ŚW. BRYGIDY

Patronki Kościoła Powiżytkowskiego
Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
piątek, godz. 11.00

I PIĄTEK MIESIĄCA

Litania ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa
o godz. 10.30 i 17.30

Adoracja Najświętszego Sakramentu
– godz. 15.00-18.00

Koronka do Bożego Miłosierdzia – godz. 15.00
Sakrament Pokuty i Pojednania godz. 15.00-18.00

I SOBOTA MIESIĄCA

NABOŻEŃSTWO „PIĘCIU SOBÓT MIESIĄCA”
godz. 10.30 i 17.30

Msza święta wotywna ku czci NMP – godz. 11.00

MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI OFIARODAWCÓW

W każdym tygodniu sprawujemy Mszę świętą
w intencji dobrodziejów naszego kościoła. Datę
i godzinę podajemy w biuletynie na str. 3

SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA
przed każdą i w czasie każdej Mszy świętej.



INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek, 17.11., św. Elżbiety Węgierskiej

7.00 +Zofia Tomaszewska

7.30

11.00 +Jan Marian Krawczyk – 17 Gregorianka

18.00 +Adolf Kowalczyk – 17 Gregorianka

18.00 +Jan Bojarski, zmarli z rodziny i cierpiących w czyśćcu

Wtorek, 18.11., bł. Karoliny Kózkówny

7.00 +Adolf Kowalczyk – 18 Gregorianka

7.30 W intencji ofiarodawców

11.00 +Jan Marian Krawczyk – 18 Gregorianka

18.00 +Zygmunt Boluk (102 rocznica urodzin), Jan i Łucja Boluk

18.00 Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o miłosierdzie Boże, potrzebne łaski, błogosławieństwo Boże, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej dla Marii

Środa, 19.11., bł. Salomei

7.00 +Stanisława Bojarska, zmarli z rodziny i cierpiących w czyśćcu

7.30

11.00 +Jan Marian Krawczyk – 19 Gregorianka

18.00 +Adolf Kowalczyk – 19 Gregorianka

Czwartek, 20.11., św. Rafała Kalinowskiego

7.00

7.30

8.00 **ZBIOROWA DO ŚW. JUDY TADEUSZA**

11.00 +Jan Marian Krawczyk – 20 Gregorianka

18.00 +Adolf Kowalczyk – 20 Gregorianka

18.00 +Barbara (5r)

Piątek, 21.11., Ofiarowania NMP

7.00 +Jan Marian Krawczyk – 21 Gregorianka

7.30 +Janusz

11.00 **ZBIOROWA DO ŚW. BRYGIDY**

18.00 +Adolf Kowalczyk – 21 Gregorianka

Sobota, 22.11., św. Cecylii

7.00 +Adolf Kowalczyk – 22 Gregorianka

7.30

11.00 +Jan Marian Krawczyk – 22 Gregorianka

18.00 +Adam Markwart (8r) i jego zmarli rodzice i brat

18.00 W intencji osób głuchoniewidomych oraz osób, które im pomagają

UROCZYSTOŚĆ CHRYSZTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

7.00 +Stanisław (5r), Franciszka(ę), Bronisław i zmarli z rodziny Łubków, Roman Piesiewicz

8.00 O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Iwony

9.30 +Jan Marian Krawczyk – 23 Gregorianka

11.00 +Adolf Kowalczyk – 23 Gregorianka

11.00 +Wawrzyniec, Jan, Antonina i zmarli z rodziny

12.00 +Marcin Nowacki

13.15 +Czesława(ę) i Władysław Zajac

16.00 +Krystyna (12r), Bronisław (8r)

18.00 +Zofia Kicińska

SŁOWO NA NIEDZIELĘ



Przemijanie pełne życia...

„...dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy. [...] Ale, wy bracia, nie jesteście w ciemnościach, aby ów dzień miał was zaskoczyć jak złodziej”

Te słowa Apostoła Pawła mówią o tajemnicy naszego przemijania. Ale jest to przemijanie, które nie zasmuca, raczej kieruje nasze myśli ku przyszłości... Przemijanie, które choć kończy nasze ziemskie życie, to otwiera nas na „nową ziemię i nowe niebo”, na „nowy czas...”

„Wszyscy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia” – kontynuuje Apostoł, zatem to przemijanie ma sens – jak poetycko pisał Jan Paweł II w Tryptyku Rzymskim, „*ma sens! Przecież nie cały umieram! To co we mnie niezniszczalne trwa!*” – kończy Papież – Poeta.

Czyż nie o takich niezniszczalnych skarbach mówi dziś Chrystus w przypowieści o talentach? Owoce naszego życia, które przetrwają czas naszej ziemskiej pielgrzymki i będą świadczyć za nami w dzień Syna Człowieczego.

Te niezniszczalne talenty mają swe źródło w Bogu. Jak mówi przypowieść, to pan owych sług daje majątek w ich posiadanie... Talenty, choć wówczas oznaczały miarę metali szlachetnych, dla Chrystusa symbolizują szlachetne dary, które otrzymujemy z Bożych rąk, a które są nam zadane w życiu..., różne talenty: sam dar życia, umiejętności, mądrość, wiara, szlachetność, otwartość, praca, służba, także te talenty materialne, które mogą posłużyć człowiekowi, wspólnocie... Pochwałę takiej aktywnej – *dzielnej* kobiety w życiu słyszymy dziś w I czytaniu z Księgi Przysłów: „*jej wartość przewyższa perły*”.

Życie, które przemija nie może być związane tylko z beczynnym oczekiwaniem. Życie nie może być zachowawcze, czy nieufne wręcz wobec Boga i drugiego człowieka. Właśnie ów sługa, który zakopał swój talent należy do kategorii osób, które nie ufają Bogu, nie patrzą na świat pozytywnie, raczej we wszystkim widzą podstęp... Myślą, że nie warto czynić dobra, lepiej zatroszczyć się o siebie samego... Przed taką postawą ostrzega dziś Chrystus... Myli się więc ten, kto mówiąc „nie czynię nic złego”, jest przekonany o własnej świętości. Nie. Nie wystarczy unikać zła. Jezus oczekuje od nas aktywnego życia.

(xj)



Msze święte w intencji naszych bliskich zmarłych bądź w intencji osób żyjących (z okazji imienin, urodzin, rocznic zawarcia związku małżeńskiego) można zamawiać w zakrystii przed lub po każdej mszy świętej.

BŁOGOSŁAWIONA KAROLINA KÓZKÓWNA

Karolina urodziła się w podtarnowskiej wsi Wał-Ruda 2 sierpnia 1898 r. jako czwarte z jedenaściorga dzieci Jana Kózki i Marii z domu Borzęckiej. Pięć dni później otrzymała chrzest w kościele parafialnym w Radłowie. Jej rodzice posiadali niewielkie gospodarstwo. Pracowała z nimi na roli. Wzrastała w atmosferze żywej i autentycznej wiary, która wyrażała się we wspólnej rodzinnej modlitwie wieczorem i przy posiłkach, w codziennym śpiewaniu *Godzinek*, częstym przystępowaniu do sakramentów i uczestniczeniu we Mszy także w dzień powszedni. Ich uboga chata była nazywana "kościółkiem". Krewni i sąsiedzi gromadzili się tam często na wspólne czytanie Pisma świętego, żywotów świętych i religijnych czasopism. W Wielkim Poście śpiewano tam *Gorzkie Żale*, a w okresie Bożego Narodzenia - kolędy.

Karolina od najmłodszych lat ukochała modlitwę i starała się wzrastać w miłości Bożej. Nie rozstawała się z otrzymanym od matki różańcem - modliła się nie tylko w ciągu dnia, ale i w nocy. We wszystkim była posłuszna rodzicom, z miłością i troską opiekowała się licznym młodszym rodzeństwem.

Zginęła w 17. roku życia 18 listopada 1914 roku, na początku I wojny światowej. Carski żołnierz uprowadził ją przemocą i bestialsko zamordował, gdy broniła się pragnąc zachować dziewictwo. Po kilkunastu dniach, 4 grudnia 1914 r., w pobliskim lesie znaleziono jej zmasakrowane zwłoki. Tragedia jej śmierci nie miała świadków.

Pogrzeb sprawowany w niedzielę 6 grudnia 1914 r. zgromadził ponad 3 tysiące żałobników i był wielką manifestacją patriotyczno-religijną okolicznej ludności, która przekonana była, że uczestniczy w pogrzebie męczennicy. Tak rozpoczął się kult Karoliny. Pochowano ją początkowo na cmentarzu grzebalnym, ale w 1917 roku bp Wałęga przeniósł jej ciało do grobowca przy parafialnym kościele we wsi Zabawa.

10 czerwca 1987 r. w Tarnowie Jan Paweł II beatyfikował Karolinę. W czasie Mszy beatyfikacyjnej powiedział: „Święci są po to, ażeby świadczyć o wielkiej godności człowieka. Świadczyć o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym dla nas i dla naszego zbawienia - to znaczy równocześnie świadczyć o tej godności, jaką człowiek ma wobec Boga. Świadczyć o tym powołaniu, jakie człowiek ma w Chrystusie”.

OGŁOSZENIA

XXXIII niedziela zwykła, 16 listopada 2014r.

1. W przyszłą niedzielę Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, która kończy Rok Liturgiczny.
2. Taca zebrana w ubiegłą niedzielę na budownictwo sakralne z przeznaczeniem na zabezpieczenie środków własnych przy otrzymanych dotacjach na renowację zabytkowych obrazów wyniosła 5.400,00 zł. W minionym tygodniu wpłynęły także ofiary na ten cel w wysokości 1.500,00 złotych. Bóg zapłać za życzliwość, wrażliwość serca, troskę o piękno świątyni i udzielone wsparcie. Do całkowitej spłaty zobowiązań brakuje jeszcze kwoty 8.500,00 zł.
3. Po przeprowadzonych pracach renowacyjnych w pracowni konserwatorskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu powróciła do świątyni gotycka płyta nagrobna z XV w. Docelowe miejsce ekspozycji tego wyjątkowego świadka dziejów naszego kościoła będzie ustalone z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Lublinie.
4. Zachęcamy do nabycia prasy katolickiej – Tygodników: Gość Niedzielny, Niedziela oraz zapoznania się z naszym Biuletynem Rektoralnym.



WYPOMINKI

W zakrystii lub do oznakowanych puszek w kościele możemy składać kartki wspominkowe z imionami naszych bliskich zmarłych. W ich intencji modlić się będziemy podczas nabożeństw różańcowych przez cały miesiąc listopad.

Nabożeństwa będą odprawiana codziennie o godz. 10.30 i 17.30, a w niedzielę o godz. 17.30.

Na kartce można zaznaczyć godzinę i dzień, w którym chcemy, aby modlono się za naszych zmarłych. Daje to okazję do osobistego uczestnictwa w nabożeństwie.

PODZIĘKOWANIA

**Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie
wsparcie duchowe i materialne
dla naszej świątyni!**

**W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną
Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.
Najbliższa we wtorek godz.7.30
W modlitwie pamiętamy także o wszystkich
zmarłych z naszej wspólnoty**

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000

Polski cmentarz w Loreto



W listopadzie Masze myśli biegną w stronę cmentarzy: tych, gdzie leżą nasi najbliżsi i tych daleko od ojczystej ziemi, gdzie polegli żołnierze „za wolność naszą i waszą”.

Polski Cmentarz wojenny w Loreto jest tą pamiątką, która po wszystkie czasy będzie przypominać jego mieszkańcom i przybywającym tutaj pielgrzymom Polskę. W 1080 grobach złożono na nim zwłoki bohaterskich żołnierzy polskich, poległych w czasie drugiej wojny światowej, na linii frontu od Pescara aż do tzw. "Linii Gotów".

O świcie 1 lipca 1944 roku żołnierze polscy ścigając Niemców wkroczyli do Loreto. Mieszkańcy miasta przyjęli ich radośnie i serdecznie, jako swoich wyzwolenców. Polacy poczuli się tutaj dobrze, zwłaszcza gdy się dowiedzieli, że w sanktuarium Matki Bożej znajduje się polska kaplica i że są w niej liczne polskie pamiątki. Mimo trwających nadal działań wojennych i zaledwie o kilka kilometrów odsuniętej linii frontu, żołnierze polscy zachodzili do Świętego Domku i do "ojczystej kaplicy", by się modlić. Jeszcze obecnie mieszkańcy Loreto wspominają wzruszający dla nich widok Polaków, którzy leżąc na posadzce twarzą do ziemi, prosili Boga przez przyczynę Królowej Polski, o łaskę powrotu do Ojczyzny. Taka postawa modlitewna u Włochów nie jest znana i dlatego robiła na nich wstrząsające wrażenie. Nic więc dziwnego, że gdy bazylika stanęła w płomieniach, polscy żołnierze, mimo trwających opodal walk, samorzutnie rzucili się do ratowania Domu Matki Bożej. Podczas tej bohaterskiej akcji gaszenia pożaru, w warunkach bardzo trudnych, przy braku odpowiedniego sprzętu i na tak dużej wysokości, żaden z żołnierzy nie zginął ani nie został ranny.

Dnia 21 lipca 1944 roku w bazylice loretańskiej odbyło się żałobne nabożeństwo za poległych polskich żołnierzy. Mszę św. celebrował arcybiskup polowy Józef Gawlina. Uczestniczyli w niej: Naczelnny Wódz Polski gen. Kazimierz Sosnkowski, gen. Władysław Anders, liczni oficerowie i żołnierze polscy, przedstawiciele miejscowych władz i mieszkańcy Loreto. Z okazji tego nabożeństwa postanowiono, u stóp loretańskiej bazyliki założyć cmentarz dla poległych Polaków. Prace nad urządzeniem cmentarza trwały dwa lata od 1944 do 1946 roku. Wiele robót wykonali polscy żołnierze, którzy

okresowo przebywali jeszcze we Włoszech. Trzeba było przede wszystkim wykonać żmudną i wymagającą wielkiego wysiłku pracę nad odnalezieniem grobów poległych, ich ekshumacją, rozpoznaniem zwłok i ustaleniem

danych personalnych. Sprawie tej wiele czasu i serca poświęcił ówczesny Duszpasterz Polaków we Włoszech ks. Władysław Rubin. Dnia 6 maja 1946 roku Biskup Polowy Wojsk Polskich Józef Gawlina dokonał poświęcenia cmentarza. W uroczystości uczestniczyli: generał Władysław Anders komendant II Korpusu, liczni przedstawiciele władz wojskowych, kościelnych i cywilnych.

Cmentarz wznosi się trzema tarasami w górę do stóp bazyliki loretańskiej. Jest otoczony kamiennym murem. Główną jego bramę stanowi wysoki tryumfalny łuk pokoju w rodzaju renesansowego ołtarza. Na szczycie łuku, na zwieńczeniu dwóch jego pilastrów, widnieje proporcjonalnie duża postać Chrystusa dźwigającego krzyż. Jest to kopia postaci Zbawiciela, którą oglądamy przy wejściu do kościoła św. Krzyża w Warszawie. Całość jest wykonana z białego, dalmatyńskiego marmuru. W pośrodku cmentarza zbudowano cokół z masztem, na który podczas szczególnych uroczystości wciąga się polską flagę. Na cokole wykuto polskie orły z koroną oraz: LORETO - ANCONA - METAURO - LINIA GOTÓW.

Na najwyższym tarasie stoi wysoki, zbudowany z białego kamienia ołtarz. Nastawę ołtarza stanowi płaskorzeźba Matki Bożej Ostrobramskiej wykuta w białym, kararyjskim marmurze. Ramy tej płasko-rzeźby wykonane z białego i czerwonego marmuru wieńczą postać Matki Bożej polskimi barwami narodowymi.

U stóp ołtarza umieszczono Krzyż Virtuti Militari i płaskorzeźby znaków II Korpusu. Polski Cmentarz Wojenny przypomina nasze cmentarze w kraju, stwarza atmosferę zadumy, zachęca do refleksji, zaprasza do modlitwy.

Od szosy adriatyckiej wzdłuż polskiego cmentarza prowadzi do bazyliki tzw. "Święta Droga". Przy niej ustawiono piętnaście kapliczek z płaskorzeźbami w brzoje przedstawiającymi piętnaście tajemnic różańcowych. Na końcu "Świętej Drogi", tuż nad polskim cmentarzem, jest kaplica Chrystusa Ukrzyżowanego.